

Express Pomorski

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. św. Katarzyny Nr. 3. Telef. Nr. 326

Sytuacja strajkowa na G. Śląsku.

Rząd nie zgodził się na przedłużenie dnia pracy w górnictwie.

WARSZAWA, 9. 8. A. W. Rada Załogowa na Górnym Śląsku proklamowała dziś dalszy strajk. Rząd pomimo oświadczeń przemysłowców o krytycznym stanie w górnictwie nie zgodził się na przedłużenie dnia pracy w górnictwie.

WARSZAWA, A. W. Dzienniki podają, iż w ponie-

dzialek wyjeżdża na Górny Śląsk delegacja rządu z ministrem Darowskim na czele, celem likwidacji bezrobocia.

Na poniedziałek przemysłowcy opracować mają warunki na jakich kopalnie bez przedłużania dnia pracy mogłyby podjąć produkcję.

Nowy kierownik Min. Rob. Publ.

WARSZAWA, 9. 8. (PAT) P. Prezydent Rzplitej porucił kierownictwo Ministerstwa Robót Publ. dyrektorowi departamentu p. inż. Konstantemu Ja-

kimowiczowi na czas trwania urlopu kierownika Ministerstwa p. inż. Mieczysława Rybczyńskiego.

Uroczystości w Lublinie.

W Lublinie odbyły się uroczystości 10. rocznicy utworzenia Legionów.

Na cześć Marszałka Piłsudskiego zbudowaną bramę tryumfalną. Marszałek wygłosił w niedzielę odczyt o 10-cio letniej rocznicy czynu Legionów.

Prasa podkreśla szczegóły, że narod.-demokr. redakcja dziennika „Głos Lubelski” złożyła na cmentarzu Legionistów wieniec z napisem: „Orletem polskim poległym w bohaterskim locie w walce za wolność Rzeczypospolitej”.

Aresztowanie komunistów w Łodzi.

WARSZAWA, 9. 8. A. W. W Łodzi aresztowano 11 komunistów w tem 10 żydów. Między innymi znajdują się dy-

gnitarze akcji komunistycznej w Polsce.

Skonfiskowano obciążającą literaturę komunistyczną.

Polska najdroższym krajem.

Z zestawienia kosztów żywności w różnych krajach na miesiąc maj rb., ogłoszonego w ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych” wynika, że droższyna w Polsce jest bez konkurencji. Gdy bowiem wskaźnik

kosztów żywności dla Polski wynosi w tym miesiącu 160,7, to dla Francji wynosił on tylko 113,4, dla Niemiec 120,5, dla Czechosłowacji 132,8, dla Stanów Zjednoczonych 138, dla Anglii 133,1.

Cwiczenia bojówek niemieckich.

CHOJNICE, 9. 8. (Telefonom ot własn. koresp.) Od kilku dni zauważono wznowienie ruchu wojskowego na granicach powiatu chojnickiego. Odbywają się tam ćwiczenia bojów-

wek wojsk. towarzystw: „Stahlhelm”, „Jungsturm” i „Hakenkreutz”. Władze kompetentne winny na tę stronę baczejszą zwrócić uwagę.

W przystępie obłędu zamordował własne dziecko.

W poniedziałek, 4. bm. w Chojnicach strażnik celny Otachowski w napadzie obłędu zamordował własne dziecko, noworodka, w ten sposób, że złapałszy

je za nogi, tłukł głową o posadnicach strażnika celny Otachowski, a później je przebił na wylot. Nieszczęsnego warjata umieszczono na razie w areszcie policyjnym.

Wiadomości w kilku wierszach.

WARSZAWA, A. W. W Zagłębiu Dąbrowskiem wszyscy robotnicy powrócili do pracy.

2153 cudzoziemców, w tem 1187 z Polski, 707 z Niemiec, 181 z Ameryki, a reszta z innych krajów.

HAMBURG, (PAT) Międzynarodowy kongres robotników transportowych przyjął jednogłośnie wniosek francuski, domagający się propagowania idei utworzenia stanów zjednoczonych Europy.

BERLIN, A. W. Władze szwajcarskie aresztowały komunistę pośła francuskiego Alberta i kilku niemieckich komunistów. — Władze szwajcarskie dowiedziały się o daleko sięgających planach i szeroko zorganizowanej agitacji komunistycznej na terenie Szwajcarii.

GDANSK, A. W. W tygodniu od 25 lipca do 2 sierpnia przybyło do Gdańska

Sprawa ewakuacji Zagłębia Ruhr.

LONDYN, A. W. Herriot przed odjazdem do Paryża udzielił wywiadu dziennikarzom oświadczając iż pogłoski o rzekomej różnicy zdań między nim a gen. Nolletem są nieprawdziwe.

Francuska delegacja stała na stanowisku, iż opróżnienie Zagłębia Ruhr mogłoby nastąpić w terminie nie krótszym niż pół rocznym.

Stan wyjątkowy na obszarze kłajpedzkim.

KŁAJPEDA, 9. 8. (PAT) Komisarz litewski w Kłajpedzie Budrys wydał zarządzenie, na podstawie którego na obszarze kłajpedzkim został faktycznie zaprowadzony stan wyjątkowy.

Akcja komunistyczna w Estonii.

REWEL, 9. 8. A. W. Podczas demonstracji komunistycznej przyszło do starcia z policją, która usiłowała rozprzeszczyć tłum. Aresztowano 23 komunistów, między innymi urzędnika misji handlowej sowieckiej w Rewlu Edwarda Werno i cze-

rech posłów komunistycznych do parlamentu estońskiego, około 36-ciu komunistów radnych miasta Rewla zostało pociągniętych do odpowiedzialności za rozpowszechnianie proklamacji komunistycznej.

Przeciw śrubie podatkowej w Gdańsku.

GDANSK, 9. 8. A. W. Właściciele nieruchomości w Gdańsku odhali zebranie, na którym uchwalono energiczne rezolucje przeciwko nowym podatkom, jakie chce nałożyć senat. Dr. Playver przewodniczący nie-

miecko-gdańskiej partii ludowej, oświadczył, iż stronnictwo jego przejdzie do opozycji, jeżeli senat nie uwzględni żądań właścicieli nieruchomości. Groziłoby to nowym przesileniem rządowym.

Tajfun w Japonii.

Kilka tysięcy mieszkańców pozbawionych dachu.

LONDYN, 9. 8. A. W. Japonię nawiedził niezwykle silny tajfun, który wyrządził ogromne szkody. Komunikacja kolejowa, telegraficzna i telefo-

niczna południowej części archipelagu została zupełnie przerwana. — Kilka tysięcy ludności pozbawionej jest dachu nad głową.

Upały w Nowym Jorku.

NOWY JORK, 9. 8. (PAT) Miasto przeżywało onegdaj najgorętszy dzień od lat 6. Termometr wykazywał w cieniu 100 stopni Fahrenheita.

Dotkliwa, lecz zasłużona kara.

Zapłaci 7 milionów 57 tysięcy złotych kary, ponadto prokurator prowadzi dochodzenie.

KATOWICE, 9. 8. A. W. Wydział Skarbowy Wojew. Śląskiego wydał orzeczenie w sprawie afery podatkowej Cezara Wohlheima, skazując go na grzywnę 7,057,000 złotych i całkowitą kwotę podatku docho-

dowego. Niezależnie od tego prokurator prowadzi dochodzenia w sprawie zatajenia stanu majątkowego, przy wymiarze podatku majątkowego i w sprawie przemytnictwa.

Miasteczko Stołpce

które padło ofiarą napadu bandy dywersyjnej, jest jedną z najmniejszych miejscowości, leżących niedaleko granicy Rzeczypospolitej. Miasteczko to leży przy ujściu rzeki Odcedy do Niemna w b. pow. mińskim przy linii kolejowej moskiewsko-brzeskiej, oddalone o 70 wiorst od Mińska. Mieszkańców, przeważnie żydów, ma 3000, posiada cerkiew murowaną z r. 1825, fun-

dacji ksiąg Czarotoryskich, kaplicę katolicką, synagogę żydowską, szpital, szkołę, fabrykę zapalek chemiczn., 20 spichrzów zbożowych rządowych i tyleż prawie prywatnych, warsztaty budowy łodzi i wicin. W Stołpcach znajduje się pierwsza ważniejsza przystań na Niemnie, który odtąd poczyna być żaglowym. Miasteczko to jest bardzo handlowe, jakkolwiek po przeprowadzeniu drogi kolejowej w ro-

ku 1871, ruch handlowy nieco podupadł. Lud okoliczny oprócz rolnictwa zajmuje się flisarskim w odległości 1 km. od stacją Dworzec kolei żelaznej, mego miasteczka.

Wiadomości sportowe.

Wynik zawodów pływackich.

Wczoraj o godz. 5 i pół po południu odbyły się zawody pływackie urządzone przez T. K. S. na przetrzeźni 6 km.

Startowało 8 osób, do mety przybyło pięć.

I-szy — Antkowiak Józef (T. K. S.) w 46 m. 58,2 sek., II-gi Siudzik Roman (T. K. S.) w 47 m. 01 sek., III-cia Lisińska Kazimiera z Torunia w 49 m. 13 sek., IV-ty Tomaszewski Władysław (T. K. S.) w 49 m. 55 sek., V-ty Puszczynski Tadeusz (nie-stowarzyszony) w 53 m. 27 sek.

Bieg całą drogę prowadził Siudzik — dopiero przy samej mecie o 3 sekundy wyprzedził go Antkowiak. Zawodnicy przybyli w doskonałej formie, a szczególnie p. Lisińska.

Start naprzeciw Kaszczorka meta na Kępie Wiesego. Organizacja biegu dzięki pomocy Zarządu rzeki Wisły w Toruniu wypadła bardzo sprawnie. Publiczności przy mecie nie wiele — natomiast wzdłuż Wisły na brzegu zainteresowanie większe.

Wiadomości finansowo-gospodarcze

Komunikat Agencji Wschodniej

Warszawa 8. VIII. 1924 r.

Waluty.

Gotówka.		Dewizy.	
Dolary St. Zj.	5,18 1/2, 5,21, 5,16 *	Belgia	26,60 26,38, 25,12 *
Franki belgijskie	— — — —	Berlin	— — — —
francuskie	29,25, 29,39, 29,11 *	Budapeszt	— — — —
szwajcarskie	— — — —	Bulwarczt	— — — —
Funty angielskie	23,48, 23,59, 23,37 *	Gdańsk	— — — —
Korony austr.	— — — —	Londyn	23,48, 23,57, 22,95 *
czeskie	— — — —	N. Jork	5,16 1/2, 5,28, 5,16 *
węgierskie	— — — —	Paryż	29,30, 29,44, 29,16 *
Lei rumuńskie	— — — —	Praga	15,40, 15,47, 15,33 *
Liry włoskie	— — — —	Szwajcaria	98,80, 99,29, 98,31 *
Miljonówka	0,82	Wiedeń	7,32 1/2, 7,35, 7,28 *
Pożyczka dolar.	2,95	Włochy	23,25, 23,36, 23,14 *
Bony złote	0,80, 0,81,		
Pożyczka złota	6,60,		
	Tendencja utrzymana.		

Akcje.

Dyskontowy	8, —	Zw. Sp. Zarobk.	7,75, 8, —, 7,90
Handlowy	10,25, 10,50,	Związku Ziemiań	0,35,
Kredytowy	0,50, 0,55	Przemysłowców Polskich	0, —
Dla Handlu i Przemysłu	1,90, 2,10,	Handlowy Poznań	2,10 2,05,
Kijewski	0,39, 0,41,	Kabel	0, —
Puls	0,65,	Sila	0,84, 0,87,
Spies	1,45, 1,50,	Chodorów	8,50, 8,20, 8,40,
Wildt	0,25, 0,26,	Czersk	1,40, 1,20, 1,25,
Zgierz	4,75,	Częstocice	5, —, 4,5, 4,75,
Elektryczność	0, —,	Goławice	3,25, 3,21, 3,30,
P. T. E.	0,25, 0,26,	Michalów	1,20, 1,10, 1,15,
Węgiel	8,50, 8, —, 8,40, 1, 2, 8,75, 8,25,	Kukier	8,30, 7,75, 8, —,
	8,30, 5,	Firley	0,55,
Polska Nafta	0,70,	Łazy	0,20, 0,22,
Nebel	3,25, 3,10, 3,25,	Ostrowieckie	11,75 12,75, 12,30,
Cegielski	1,35, 1,15, 1,25,	Parowozy	0,63, 0,62,
Lilpop	1,45, 1,20, 1,30,	Pociąg	2,25, 2,60,
Moździerów	9,25, 8,90, 2, 9,10, 9,25,	Rohn	0,50,
	9,10, 9,75, 5,	Rudzi	2,50, 2,65, 2,68,
Fitzner	8, —, 8,50, 2, 8,50, 1,	Starachowice	4,85, 4,60, 5, —,
Norblin	1,21, 1, —,	Urus	2,65, 2,75,
Ortwein	0,45,	Zieleniewski	13,80, 14, —,
Konopie	0, —,	Polski Lloyd	0,2 —
Zawiercie	37, —, 42, —,	Zegluga	0,29,
Zyrardów	60, —, 65, —,	Haberbuch	7, —, 7,10,
Borkowski	2, —, 2,05, 2,20,	Klucze	0,40,
Jablkowski	0,27,	Mirków	0, —
Syndykat	0, —,	Spirytus	3,30, 3, —, 2,25,
Wysoka	0, —,	Centrala Rolników	0, —
Zachodni	0, —,		
	Tendencja zwykła.		

Poznań, 9. VIII. 1924 r.

Poznański Bank Ziemiań	2,70 3, —,	Herzfeld Victorius	7,50,
Młynarzy	0, —	Lubań	75, —, 76, —,
Arkońa	0, —	Dr. Roman May	31, —,
Browar Krotoszyński	3,75,	Piechcin	5, —
Centrala Rolników	0,70, 0,75,	Płotno	0,70
Garbarnia Sawicki	0, —	Poznańska Sp. Drzewna	1,70, 1,65
Hartwig Kantorowicz	0, —,	Tartak we Wrześni	0,15,
Gołłana	0, —,	Unja	10, —, 11, —,
Zjedn. Browary Grodzkie	2,20,	Wytwórnia Chemiczna	0,60,
Hurtownia Związkowa	0, —,		
	Tendencja mocna.		

Gdańsk, 9. VIII. 1924 r.

Warszawa	106,73, 107,27	Paryż	31,05, 31,20,
Złoty	106,98, 107,52,	Praga	— — — —
N. Jork	5,5685, 5,5985,	Szwajcaria	— — — —
Londyn	25,14, 25,20,	Belgia	— — — —
Wiedeń	— — — —	Holandja	216,95, 218,05,

Ziemiopłody.

Poznań, 9. 8. 24 r.		Mąka żytnia 70% 20, —, 21,50	
Zyto	12,40 13,40,	Pszonca	24, —, 26, —
Jęczmień zw.	16,75, 17,75,	Ospa żytnia	8, —
Jęczmień br.	0, —,	Mąka pszenca	41,50
Owies stary	15,50, 16,50	Rzepak zimowy	25, —, 27, —,
Mąka żytnia 65%	23,50		Tendencja niejednolita.

Zmiany personalne w wojsku

A wśród nich:

gen. Zagórski staje na czele departamentu lotnictwa

Minister spraw wojskowych mianował szefem departamentu 9-go sprawiedliwości generała brygady Seyfrida Kamila Jana, sędziego Najwyższego sądu wojskowego, w miejsce generała brygady Pika Aleksandra, mianowanego rozporządzeniem pan Prezydenta Rzeczypospolitej prezydentem Najwyższego sądu wojskowego.

Ze stanowiska szefa departamentu 4-ej żeglugi powietrznej zwolnił p. minister na własną prośbę generała brygady Leveque'a, który powraca do Francji i powierzył kierownictwo tegoż departamentu gene-

ralowi brygady Zagórskiemu Włodzimierzowi, dotychczasowemu szefowi departamentu 10-go przemysłu wojennego.

Szefem departamentu 10-go został mianowany generał brygady Litwinowicz Aleksander.

Bezrobotni w P. u. p. 'ie zgłaszają się po kilkuset dziennie

WARSZAWA 9. VIII. Bezrobocie w Warszawie znacząco się stałym ruchem w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, dokąd zgłaszają się pszukujący zajęcia. Przez urząd przewija się obecnie dziennie po paręset osób, po 200, 300, 400, zależnie od dnia. Na ogólną liczbę kilku tysięcy bezrobotnych w Warszawie, urząd po-

średnictwa pracy zatrudnił dotychczas około 800 osób przy prowadzonych przez Magistrat robotach. Po tej pierwszej partii otrzyma stopniowo zajęcia przy tychże robotach ogółem 1.700—2.000 bezrobotnych. Dla reszty otwarte będzie w najbliższym czasie wydawanie zasiłków.

Oto czego powinni nauczyć się Polacy: organizacji pracy i umiętnego zużytkowania sił ludzkich i przyrody

Polacy studenci jeździć będą na naukę do Ameryki

(k). W dniach od 20 do 24 lipca b. r. odbył się w Pradze pierwszy międzynarodowy kongres naukowy kierownictwa pracy.

Kongres ten zgromadził przeszło 500 uczestników, reprezentujących niemal

wszystkie narody

świata Najliczniej poza Czechosłowacją reprezentowane były: Ameryka (około 40 osób) i Polska (30 osób).

Zwołała i opracowała kongres Akademia pracy w Pradze. Akademia ta powstała kilka lat temu, dzięki

subsydium rządowemu.

celem opracowania metod najlepszego zużytkowania, dla dobra ogólnego, sił przyrody i ludzkich.

Ogólna sensacja było zjawienie się delegacji rosyjskiej, która tu zjechała ze zwykłą

pałacowa pompa.

W dniu 20 lipca b. r. nastąpiło uroczyste otwarcie kongresu w panteonie muzeum narodowego, którego dokonał kierownik Akademii dr. Basta. Przemówienia powitalne między innymi wygłosili: posłanka Plaminkowa i ministrowie czescy: handlu i robót publicznych, a następnie przedstawiciele poszczególnych delegacji.

Na czele polskiej delegacji stali pp. inż. Piotr Drzewiecki, prof. Karol Adamiecki i Jan Zaglenczyński, którzy też zaproszeni zostali do prezydium kongresu.

Rej jednakże wdzili goście amerykańscy, im bowiem, jako pierwszym pionierom nowej gałęzi wiedzy, naukowej organizacji pracy, powierzono kierownictwo kongresu i większość zasadniczych referatów.

Organizatorzy kongresu inż. St. Spatek i dr. Alojzy Stangler

zrobili wszystko, co mogli, to też kongres zorganizowany był świetnie.

Jako języki oficjalne do wygłaszania referatów przyjęto: angielski, czeski, francuski i polski.

Polacy wygłosili szereg referatów, między innymi prof. Adamiecki i prof. Hauswald na temat „Naukowe kierownictwo pracą” i inż. A. Rotert — na temat „Zastosowanie amerykańskich metod wynagradzania robotnika do stosunków polskich”.

Kongres zamknięto w dn. 24 lipca b. r., poczem uczestnicy zaproszeni zostali na

objazd Czech.

Dzięki sekretarzowi naszej delegacji, p. Stan. Łubińskiemu, nawiązano bardzo serdeczne stosunki z delegacją amerykańską, uzyskując od niej przyrzeczenie popierania akcji, mającej na celu wysyłanie do Ameryki

na naukę i praktykę studentów politechniki i inżynierów polskich.

Kongres uchwalił szereg postulatów natury organizacyjnej, między innymi postanowiono: zorganizować międzynarodowy Związek inżynierów pracy oraz zwołać II-gi międzynarodowy kongres naukowy kierownictwa pracy w roku 1926 w Filadelfji podczas międzynarodowego zjazdu inżynierów.

Onegdaj w Izbie handlowo-przemysłowej amerykańsko-polskiej w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Leopolda Kotnowskiego odbyło się posiedzenie, na którym sekretarz izby i delegacji polskiej, która już z kongresu praskiego powróciła, p. Stan. Łubiński, złożył sprawozdanie z naukowych wyników kongresu.

Warunki przyjęcia do Politechniki

Najcieńszy orzech do zgryzienia, to konkursowy egzamin

WARSZAWA 9. VIII.

W nadchodzącym roku akademickim będą wolne miejsca na wydziałach inżynierji łodowej, inżynierji wodnej, mechaniczno-elektrotechnicznej, chemii, architektury i mierniczym. W razie zbyt wielkiej liczby zgłoszeń będą zarządzone konkursowe egzaminy z fizyki i matematyki w zakresie szkoły średniej oraz z odrębnego rysunku dla kandydatów na wydziały inżynierji i architektury. Podania o przyjęcie należy składać na imię Jego Magnificencji rektora Politechniki Warszawskiej w czasie od 18-go do 30 sierpnia włącznie, w godzinach od 9-ej rano do 12-ej w południe.

Do podania o przyjęcie należy załączyć: 1) krótki życiorys własnoręcznie napisany, 2) metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg metrycznych, 3) maturę, 4) fotografie paszportowe. Uczniowie szkół przywatnych oraz szkół chętel mogą być przyjęci, jeżeli świadectwa szkół średnich uznane przez Departament II ministerjum W. R. i O. P. (Warszawa, Bagatela 12) za równoważne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich. Listy kandydatów zakwalifikowanych do egzaminu konkursowego będą ogłoszone 6-go września.

Oplata egzaminacyjna wynosi 20 złotych.

Strażacy dla lotnictwa

Powstanie jedno jeszcze koło L. O. P.

WARSZAWA 9. VIII.

Komitet stoł.-wojew. Ligi Obrony Powietrznej Państwa komunikuje, że organizatorowie zjazdu straży pożarnych, który odbędzie się w Warszawie w dniach 15—17 sierpnia b. r., — przyrzekli poruszenie na zjeździe sprawy udziału straży pożarnych w akcji tworzenia pol-

skiego lotnictwa. W tym celu między innymi zorganizowane będzie przy zarządzie głównym straży pożarnych „Kolo” Ligi Obrony Powietrznej Państwa, a straże pożarne w Warszawie i na prowincji wezmą udział w propagandzie lotniczej Ligi.

Zbożę pójdzie na chleb a nie na spekulacje zagraniczne

Nie będzie zniżki opłat wywozowych

Wobec utrzymującej się na rynku wewnętrznym zwykłej tendencji na żyto, na posiedzeniu nadzwyczajnym Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów postanowiono nie zniżać opłat wywozowych od

żyta i pszenicy. Jest to objaw bardzo pocieszający, gdyż uspokoi spekulantów, zakupujących zboże na eksport, w nadziei, na ulgi w opłatach wywozowych.

Zinowjew, Trocki i Dzierżyński

Ta szatańska trójca trzyma w ręku wszystkie nici szpiegostwa i propagandy

„Express Poranny” posiadał sensoryjne informacje

o organizacji i metodach bolszewickiej podziemnej roboty w Europie

Wykrycie przed niedawnym czasem szpiegowskiej centrali w Pradze

czeskiej, sensoryjne rozkopywanie wielkiego biura szpiegowskiego

w Paryżu, wreszcie kilka ostatnich skandali

w Polsce.

jasno dowodzi, że podziemna robotka bolszewików wzmogła się znacznie w tępnie, nabrała wskutek rozkazów z Moskwy,

gorączkowego jakby pośpiechu, który nie pozwala na ścisłe, jak dawniej, przestrzeganie nakazów ostrożności.

Więc czas uderzyć na alarm! Czas również najwyższy jak-najszerszym masom uprzytomnić jak

szatańska potęga jest sowiecka propaganda i sowieckie szpiegostwo.

Z najpewniejszych źródeł otrzymujemy niezwykle ciekawe materiały, na zasadzie których, chociaż w grubszych zarysach uzmysłowić sobie możemy

organizacyjną sieć podziemnej roboty w Europie poza granicami Rosji.

Wszystkie nici z najodleglejszych zakątków Europy wiodą do Moskwy. Tu jest centrala kierownicza — biuro polityczne rosyjskiej komunistycznej partji. Na czele tego biura stoi trzech ludzi, z których każdy samodzielnie prowadzi jeden z trzech głównych działów biura, a razem tworzą naczelna rada.

Ta szatańska trójca, to:

Zinowjew — Apfelbaum, (przewodniczący wykonawczego komitetu kom. internacjon.),

Trocki — Bronstein (przewodniczący wojenno - rewolucyjnej rady) i

Dzierżyński.

krwawy szef „czerezwyczątki”. Tych trzech ludzi stanowi jeden kierowniczy organ, jedną całość. Na ich rozkaz pracują tysiące, tysiące

agentów różnych rang w różnych kierunkach, nie widząc o sobie wzajem.

Zachowanie

naścielejszej konspiracji utrudnia większe „wsypy”, a je dnoznacznie pozwala lepiej kontrolować pracę pojedynczych jednostek. Wszelkie rozkazy, jak również wszelkie zbierane informacje, raporty idą

stópleń po stopniu, w dół, lub w górę po wielkich schodach hierarchji organizacyjnej.

Podział pracy między trzema

kierownikami jest następujący. Zinowjew jako przewodniczący internacjonala, kieruje pracą, której celem jest wznie-

światowej rewolucji.

Trocki kieruje szpiegostwem wojskowym, t. zw. kontrwywiadem (defenzywa) i dywersyjną robotą we wszystkich krajach, ściśle jednak względem obiektów wojskowych lub mających znaczenie w czasie wojny.

Dzierżyński ześrodkowuje w swem ręku całą akcję politycznego szpiegostwa zagranicą i walce z kontrrewolucją wewnątrz kraju.

Odpowiednio do tych trzech głównych działów z centrali, poza granicami kraju istnieją

3 główne agentury.

Najważniejszym działem kieruje Zinowjew. Światowa rewolucja jest przecież marzeniem bolszewików.

Wyrotowa robotka ob-

„internacjonala”

ześrodkowuje się również w Moskwie w wykonawczym wydziale wykonawczego komitetu komun. internacjonala. Na czele tego wydziału stanął niedawno komunistą z Bułgarii, Wasyli Kolarow. Jest on następcą słynnego Karola Radka, Najbliżsi współpracownicy wydziału stanowią grupę

około 60 ludzi, wśród których dwóch tylko jest rdzennych rosyjan: Bucharin i Krasin. Wybitnym i „zdolnym” pracownikiem tutaj jest żyd bułgarski, noszący polskie nazwisko — Rakowski.

Polska sekcja kieruje Marchlewski. Przydzielono mu przed rokiem do pomocy

Dabala.

Wkrótce jednak okazało się, że jest on za głupi do samodzielnej, kierowniczej pracy i w tej chwili Dabal jest figurantem, używanym do najrozmaitszych drobnych funkcji.

W następnym numerze „Express Poranny”, na zasadzie posiadanych materiałów, zajmie się rozkopiowaniem metod bolszewickiego szpiegostwa i propagandy.

Strajk rolny odwołany

WARSZAWA 9. VIII.

Mimo przyrzeczenia zarządu głównego Związku ziemian, — zjazd delegatów powiatowych oddziałów Związku ziemian w dn. 7 b. m. w Warszawie stanął na stanowisku niezawierania umowy dla robotników sezonowych.

Jednak i tym razem Związek robotników rolnych wykażał swą dobrą wolę, odwołu-

jąc zapowiedziany na 11 b. m. strajk robotników sezonowych w b. Kongresówce, a to na zasadzie pierwszego oświadczenia ministerjum pracy i opieki społecznej, że warunki pracy i płacy robotników sezonowych zostaną uregulowane w drodze orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Oby stało się to jaknajprędzej!

Robotnicy pozabędzie się ich czempredzej

WARSZAWA 9. VIII.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie zarządu związku zawodowych i meżów zaufania. Tematem obrad ma być sytuacja bieżąca i sprawa protestu przeciwko przedłużeniu dnia pracy, Agencja Varso-

via zaznacza, że partje robotnicze Polski zamierzają podobno przeprowadzić ścisłą sanację w związkach zawodowych, rozwiązując te z nich, do których drogą nadużycia zaufania dostali się komuniści.

Książeczki wojskowe w P. K. U.

wydają się codziennie

WARSZAWA 9. VIII.

Powiatowa komenda uzupełnień Warszawa Miasto I (Praga, ul. Szeroka nr. 3), podaje do wiadomości, że wydawanie książeczek wojskowych dla podoficerów i szeregowych rezerwy roczników od 1883 do 1899 włącznie, jak również rejestracja rocznika 1900 i 1901 odbywa się tylko trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach od 10 rano do g. 14-ej w pokoju nr. 9 na parterze.

Panów oficerów rezerwy przyjmuje się we wtorki, czwartki i soboty od godziny 10 rano do godz. 14 w pokoju nr. 7, parter.

Brawo koleje polskie! Od kwietnia nie przynoszą ani grosza deficytu

Jak to zaznaczyliśmy w swoim czasie, koleje nasze od kwietnia r. b. pracują bez deficytu. W kwietniu, maju i czerwcu osiągnięte zostały nawet pewne przewyżki dochodów nad wydatkami.

Rezultaty cyfrowe eksploatacji kolei w lipcu nie zostały jeszcze obliczone, jednakże — zdaniem władz kolejowych — nie są one gorsze od dochodów miesięcy poprzednich.

Preliminarz dochodów Polskich Kolei Państwowych na sierpień

Nawet anglicy

nie mogą się dogadać z krętaczami sowieckimi

LONDYN, 6. 8. — Podsekretarz stanu Ponsonby, zapytany o przyczynę zerwania rokowań angielsko-sowieckich, powiedział:

„Rokowania te ciągnęły się dość długo, a obie strony zaznałomiły się dokładnie z wzajemnymi zamiarami. Zamiarem delegacji sowieckiej było ciągnięcie korzyści i likwidacja dotychczasowych zobowiązań. Anglja chętnie przysporzyłaby sowietom korzyści, nawiązując

z nimi stosunki handlowe, lecz żadne państwo, pracując dla przyszłości, nie może zapomnieć o swych dotychczasowych zobowiązaniach. Z dziejów ekonomicznych poszczególnych narodów nie można zrywać jednej karty i traktować jej bez związku z innymi. Jesteśmy zmęczeni długotrwałą konferencją, lecz nie zniechęceni. Gdy przyjdzie odpowiedni czas, będziemy dalej obradować”.

Z nieprzebranej skarbnicy humoru:

Akle „mocniej”

WARSZAWA 9. VIII.

Tendencja dla większości akcji mocna, a dla grupy metalurgicznych silnie zwyżkowa panowała od samego początku zebrania wczorajszego. Duże zakupy czyniły zarówno banki jak i kurya.

Z bankowych — najmocniej Bank Tow. Spółdzielczych i Bank Przemysł. Warszawski. Większość utrzymała kursy po przednie, a Bank Zjedn. Ziem. Pol. cokolwiek spadł.

Z chemicznych — najmocniej Strem i Wildt. Grodzisk i Spiess — niżej. Elektryczne i cementowe również lepiej. Cukrowe naogół podniosły się o prawie 10 proc.

Natomiast naftowe w mniejszym ruchu. Nafta Polska użyła notowania 75 gr., Nobel zaś spadł o drobnośtkę. Inne — bez obrotów. Z metalurgicznych przy dużych tranzakcjach przybiły się na czoło zwyżki:

Pocisk, Cegielski, Fitzner, Starachowice, Rudzki, Ostrowiec, Lilpop i Modrzejów. Parowozy pod koniec spadły do 62 gr.

Ceramiczne słabiej. Z włókienniczych Zawiercie zyskało 10 proc., zaś Zyrardów był wczoraj faworytem giełdy, osiągając raptownie bardzo znaczną zwyżkę ok. 50 proc. Kofcowe notowanie tej akcji wykaże 65 zł. wobec poprzedniego kursu 45 zł.

Tak wybitna i nagła zwyżka tego „najcieńszego” z notowanych na naszej giełdzie watorów zupełnie zdezorientowała nawet fachową kulisę. Należy się spodziewać, że realizacja ten kurs osłabi.

Rynek dewizowy wykazał wczoraj dość znaczną zwyżkę franków, zwłaszcza francuskich. Papiery procentowe państwowe bez zmiany, tylko pożyczki dolarowa mocniej.

—skl.

Aresztowany oficer turecki zwabia do więzienia niewierną żonę i trzymając ją w objęciach morduje kindżalem

Wstrząsający epizod z walki o harem, wielożenstwo i wolność kobiet

W parlamencie tureckim rozważają od szeregu miesięcy ustawę znosząc wielożenstwo, a wprowadzając monogamię. Jakkolwiek konserwatywny kółka tureckie nie chcą zmiany prawa małżeńskiego, to jednak wola kobiet opowiada się za zniesieniem haremów i bliska zdaje się być już ta chwila w której wielożenstwo przejdzie do historii.

Sprawa wielożenstwa doznała jednak srogiej porażki skutkiem tragedii małżeńskiej, jaka rozegrała się w tych dniach w Konstantynopolu.

Młody porucznik armii tureckiej, Neched Effendi, poślubił przed dwoma laty piękną, 22-letnią Zulę, córkę jednego z arystokratycznych domów tureckich.

Zula była zapaloną zwolenniczką emancypacji kobiet, dlatego Neched Effendi odprawił dwie poprzednie swe żony i ograniczył się tylko do świeżo poślubionej małżonki. Małżeństwo żyło przykładnie i stawiane było innym za przykład kochającego się stadła. Naraz porucznik został przeniesiony do Angory, a ponieważ przeniesienie było czasowe więc po zostawieniu swą młodą żonę w stolicy a sam odjechał do nowego miejsca służbowego.

Po kilku miesiącach pobytu zdala od żony, otrzymał Neched Effendi list, donoszący mu, iż małżonka jego utrzymuje

stosunek miłosny z oficerem wojsk cudzoziemskich. Poprosił więc o urlop, a skoro go nie mógł uzyskać **własnowolnie opuścił dółk** i pojechał do Konstantynopola. Ponieważ nie miał papierów w porządku został uwięziony przez **żandarmerie wojskową** i osadzony w więzieniu. Wtedy napisał list do swej żony z prośbą, by go odwiedziła. Skoro małżonka znalazła się w więzieniu i ucieszona widokiem me za objęła go za szyję, Neched wyjął niepostrzeżenie kindżał i **wbił go w serce** niewiernej żony.

Po spełnieniu okrutnego tego czynu zawiadomił straż więzienną o morderstwie i z najniższej szła krwią oświadczył, iż **ukarał niewierną** za zdradę małżeńską.

Czyn ten wyzyskała konserwatywna prasa turecka do swych celów.

W konserwatywnych pismach pojawiały się szerokie komentarze tej zbrodni, brzmiały mniej więcej w sposób następujący:

Psychologia narodu tureckiego jest zupełnie inna niż ludów zamieszkujących Anglię lub Francję, dlatego też obyczaje zachodnie nie zawsze mogą znaleźć zastosowanie w Turcji. Rząd angielski nie zdaje sobie sprawy z tej różnicy psychologicznej i bezkrytycznie kopiuje **urządzenia europejskie**.

Tragedia małżeńska porucznika Nechediego udowodniła, iż kobieta turecka

poimnie opacznie swą wolność i przypuszcza, iż może używać życia w ten sam sposób jak mężczyzna...

Jednożenstwo więc i wolność kobiet zamiast pogłębić moralność narodową wprowadzają rozluźnienie obyczajności i spowodują

upadek życia rodzinnego w Turcji.

W ten sam ton co prasa konserwatywna uderzyli również **duchowni muzułmańscy**, nawołując do zwalczania jednożenstwa i zatrzymania dawnych obyczajów haremowych.

Córka wypędziła z domu ojca i wtrąciła go do więzienia by zająć jego mieszkanie ze swym ukochanym

Wśród wielu tragedii spowodowanych brakiem mieszkań niewątpliwie jedną z najohydniejszych jest następująca:

Robotnik fabryczny w Wiedniu Franciszek Boyerl zamieszkiwał wraz z 19-letnią córką niewielkie mieszkanie.

Jedynaczkę swą obdarzył głębkim uczuciem ale źle się zapatrywał na jej swobodny rodzaj życia.

Panna Róża utrzymywała bowiem **miłosny stosunek** z 22-letnim szoferem Engelmannem i wracała do domu późnymi wieczorami.

Stary ojciec musiał jej otwierać drzwi domu, co mu tem trudniej przychodziło, że pracował cały dzień w fabryce i przerywał sobie sen.

Jedynaczka nie zważała jednak na ojca i stale powtarzała nośne wędrowki.

Pewnego wieczora, zdenerwowany ojciec zagroził córcie, iż **obję ją kijem**...

Jeśli raz jeszcze powróci późno do domu...

Panna Róża wzięła sobie tak głęboko do serca ojcowską pogroźkę, iż następnego dnia

Straszny ten fakt zdarzył się w państwie „bojaźni bożej“, w Niemczech.

Przed dwoma miesiącami książę Hohenlohe, objeżdżając konno swoje dobra, położone w pobliżu Monachjum, spotkał na polanie leśnej jakiegoś **młodzieńca zupełnie nagiego**, który na jego widok uciekł i ukrył się w zaroślach.

Książę, zdziwiony takim spotkaniem, zaalarmował leśniczego. Zorganizowano naprędkie obławę i nagi mieszkaniec lasu został ujęty. Młodzieniec na

pytanie — kim jest, odpowiedział:

— Jestem wielkim ludożercą i karmię się mięsem człowieka.

Ponieważ zdradzał zamiary ucieczki,

związano mu ręce i nogi i przewieziono go bryczką do Monachjum. Dochodzenie ustaliło, że jest to b. słuchacz wydziału prawnego uniwersytetu monachijskiego, 23-letni Raul Fischer, chory umysłowo.

Młodzieniec powędrował do szpitala. Lekarz orzekł, iż stan jego jest bardzo ciężki, choroba prawdopodobnie nie da się złożyć, a

nadzwyczajny dodatek, co zelektryzowało mieszkańców stolicy Bawarii. Do Hohenlohedorfu zjechały setki samochodów z żądnymi sensacji obywatelami, lecz spotkało ich rozczarowanie, gdyż policja ka zała im wracać.

Hohenlohedorf i okolice wyglądały, jak istny obóz wojenny. Wszystkie **skrzyżowania dróg** były obstawione agentami „Schupo“. W miasteczku skoncentrowano operacje, mające doprowadzić do ujęcia zbrodniarza. W tym też celu sprawdzono kilkanaście psów policyjnych.

Cóż było przyczyną tego zamieszania? Oto w lesie, pod kołnarami sędziwych buków, gajowy **znalazł wygasłe ognisko**, a w nim szczątki ludzkiego ciała. Dwie widelkowitzki rozczepione tyczki, wbite w ziemię, połączone dającym się obracać kijem, tworzyły coś w rodzaju pierwotnego rożna.

Na rożnie tym **wisiała upieczona ręka** kłbca ze śladami zębów.

Gajowy sprowadził na miejsce ponurego odkrycia policję. Dalsze poszukiwania doprowadziły do znalezienia zwłok ofiary ludożercy.

W odległości czterdziestu kroków od ogniska leżał **oszepekony trup** młodej kobiety. Obie ręce i jedna noga były odrabane. Prócz tego znać było, iż morderca usiłował oddzielić od tułowia głowę.

Zwłoki kobiety przeniesiono **na noszach** do Hohenlohedorfu, skąd samochód przewiózł je do Monachjum.

Wielka obława policyjna została uwieczniona pomyślnym skutkiem. Ludożerca ujęto, po niezwykle ożywionym posęgu.

Fischer jak małpa, przedzierzał się przez gaszczę leśną.

wzlaw przebył rzekę, wpadł do młodego zagajnika i czółgając się na czworakach, zdołał dobrać do jeziora Marienreich i ukrył się w niedostępnych szuwarach.

Znalazły go tam psy policyjne.

Ludożerca Raul Fischer, choć uznany przez lekarzy za warjata, **stanie wkrótce przed sądem**, jak tego wymaga prawo bawarskie.

Studentowi grozi kara śmierci. Miecz katowski spadnie mu na szyję.

Koniec łysiny

Na każdej głowie rosnąć będą włosy bujne, jak mech

Ważne dla naszego C-wicia

Badania nad nowym środkiem do wywołania wzrostu włosów w organizmie ludzkim pewnych substancjach chemicznych. Jeśli te substancje wprowadzi się do organizmu następuje nowy porost włosów i **znika łysina**.

Badania prof. Zuntza prowadzi w dalszym ciągu uczeń jego Dr. Friedenthal i po długoletniej pracy znalazł podobno składniki chemiczne potrzebne do wzrostu włosów.

Nowy ten środek nazywa się **silwikrin** i działa ma zadziwiająco.

Dla wypróbowania tego „arcyepokowego wynalazku“ piszący te słowa poleca wysmarować silwikrinem kufier skórzany, a jeśli na nim porosną włosy można go użyć na własną łysinę.

„AMOREK“

WESOŁE CZASOPISMO NIE POLITYCZNE

zamieszcza wielobarwne rysunki oryginalne ilustratora pism angielskich G. Bridg'a, J. J. d'Yvras z Paryża i innych artystów.

Każdy zeszyt zawiera kolorową reprodukcję na passepapier, przeznaczoną do umieszczenia w ramce.

CENA NUMERU 40 G.

Straszne dni Kalisza przed 10 laty

Niemcy po zbombardowaniu miasta, mordowali mieszkańców, bezlitośnie dobijali rannych

W 10-letnią rocznicę strasznych dni 7 i 8 sierpnia 1924 roku, kiedy to Kalisz padł ofiarą najeźdźców pruskich, którzy zbombardowali miasto i wymordowali setki spokojnych mieszkańców — przytaczamy opis wypadków z książki J. Dąbrowskiego (Grabca) p. t. „Katastrofa Kalisza“.

Nagle... w Rynku ukazał się wojskowy kół w pełnym galopie bez jeźdźcy. Szalona panika ogarnęła saszów, szyk został złamany, oficerowie i żołnierze, piechota i ulani przemierzali ze sobą, rzucili się do ucieczki. W popłochu ku zdziwieniu nie rozumiejącej nie publiczności, Niemcy „rwali“ Wrocławską aż do szpitala, gdzie spotkali nowy oddział.

Po chwili, oba oddziały skomunikowały się z obozem wróciły, a za parę minut do nie spodziewającej się niczego publiczności zaczęto strzelać na Głównym Rynku i natychmiast jakby to było sygnałem umówionym — zaczęła się znów bezładna strzelanina po całym mieście. Co się działo z niespodziewającą się literalnie nie podobnego i zgromadzoną na uli-

nych stronach miasta, jęki rozdzierające rannych, brzęk szyb rozbijanych kulami wręcz masowo, krzyki przerażenia, zlewały się w hałas iście piekielny.

Pod tym straszliwym ogniem Kalisz trwał przeszło trzy kwadransy. Salwy, to ciche, to znowu słabej lub silniej wybuchaly. Tu i owdzie rozległ się jeszcze trzask kartaczożnicy, wrzeszcze zakończonych strzelanin pojedyncze strzały karabinowe lub rewolwerowe: to waleczni rycerze polowali pojedynczo na zapóźnionych przeciwników lub głowy, ukazujące się w oknie...

Widok ulic Kalisza po strzelaniu był straszny. Brak niemal wszędzie zastany trupami i pełnymi rannymi, złany krwią, a w ogromnej ilości miejsc formalnie pokryty mnóstwem gwałtowników — szczególnie tam, gdzie stały kartaczożnice. Wśród trupów byli i nasi. Na Rynku leżał trup ulana z koniem i walało się coś z ośmiu karabinów niemieckich i kilka tornisterów. Czy były to rzeczy porzucone przez uciekających w popłochu saszów, nie mogłem oczywiście stwierdzić: plany kiwi jednak obok nich świadczyły o tragicznym losie ich właścicieli. Trup żołnierza saskiego leżał w parku, tamże na wale między mostem więziennym a wodospadem w kałuży

krwi walał się tornister żołnierski. Jakkolwiek ustalenie liczby rannych i zabitych żołnierzy jest absolutnie niemożliwe, wobec szybkiego uprzątnięcia ich przez towarzyszy. Odezwa komendanta saskiego Hellera, podaje dość prawdopodobną choć ogólnikową liczbę kilku zabitych i kilku rannych żołnierzy — „jeden oficer rannych“, „kilka setek furmanek z rannymi, jak stwierdzono, jechno w stronę Skalmierzyca. Również niemożliwym wydać się ustalenie cyfry ofiar z pośród ludności kaliskiej. Zginęło sporo przybyłych dnia tego do miasta mieszkańców okolicznych, a następnie zbieranie i kontrolę trupów i rannych nie mogli w sasi — rzuciwszy się do rabunku, strzelając do pojedynczych osób i dobijając rannych, przez co liczba zabitych dnia tego — z górą sto osób — wyższą chyba będzie od przypuszczalnej cyfry rannych. Z tych ostatnich ocaleli ci tylko, co będąc lżej ranni, sami uratowali się ucieczką. Ciężiej ranni w obrzymiej większości umarli bez ratunku, lub zostali bestjalno dobiti.

Szczęśliwym trafem ocalał z dobijanych — popularny w Kaliszu właściciel sklepu, p. Jan Kindler. Raniony kulą na wylot w szyję — upadł, po jakimś czasie gdy chciał ruszyć się — zauważyli go przechodzący niem-

cy i dali doń salwę — z zamiarem dobitia — jedna kula zsunęła się po żebrach, druga prześlazła na wylot rękę i trzecia zadawała ciężką ranę w ramię. K. upadł i został dopiero po wyliczeniu Niemców z miasta odnaleziony i przeniesiony do szpitala, gdzie poprawił się wkrótce. Dobijania tego zresztą Niemcy bynajmniej się nie wypierali. — „A poco mieli się męczyć“ — oświadczył d-rowski S., jeden z oficerów, na robione sobie wyrzuty z tego powodu.

Podczas rabunku, jaki nastąpił po strzelaniu, rabowano przedewszystkiem konie. Bez ceremonij zabierano je od przybyłych do miasta furmanów, rozstrzelując właścicieli w razie najmniejszego oporu, lub choćby protestu. Nie poprzestając na tem — rzucono się później na sklepy w Głównym Rynku.

Na zakończenie rabunku Niemcy podpalili Ratusz. Po oblaniu naftą wnętrza, żołnierze rzucili tam ogień i sami wybiegli na Rynek, gdzie stał większy oddział. Po mieście tymczasem wciąż jeszcze tu i owdzie, lecz bardzo gęsto, rozbrzmiewały pojedyncze salwy. Dobijano rannych, pelzających we krwi i rozpaczliwie szukających ratunku.

Gdy gryzący dym wypełnił już wnętrze Ratusza, nagle w oknach ukazały się przerażone

twarze pozostałych tam jeszcze kilku urzędników i woźnych. Słychać okrzyki trwogi kobiet i dzieci, którym groziło spalenie żywcem.

Widząc wyglądających w strachu śmiertelnym z okien, Niemcy wołają, aby się ratowali... Wkrótce też przez główne wejście, niemal już z pośród szalejącego ognia, wybiega kilku woźnych, radny magistratu Jor muński, oraz sekretarz Paszkiewicz... Reszta widocznie uratowała się bocznym wejściem przez sąsiedni dom p. Masło... Nagle dzieje się coś niesłychanego — żołdacy rzucają się na wybiegające ofiary... Pierwszemu z biegnących, żołdak roztrzaskuje głowę siekierą, innych stawiają pod mury i rozstrzelują momentalnie.

Szczęśliwym trafem — cudem można powiedzieć — ocalał wówczas podobno radny Jor muński. Postawiony pod mur widocznie na jakąś część sekund przed salwą — omdlał i upadł wraz z towarzyszami, pławiąc się w ich krwi, lecz nie drażniący nawet żadną kulą. Po kilku godzinach został znaleziony i odniesiony w bezpieczne miejsce podczas zbierania trupów i rannych — co ocaleli przed bestjalstwem prusaków, przez p. J. Zaborowskiego, na którego opowieści opieram znaczenia tego faktu.

(Dok. nast.)

Znowu transporty wojsk niemieckich.

TCZEW, 8. 8. (Telef. od wias. dworzec w Tczewie niemiecki transport wojskowy z Malborka do Pily w 21 wagonach.

Migawki.

Po parkowych alejach przechadza się dwóch stróży lađu i porządku z minami Cerberów! Na piersiach zawiesili błyszczące mosiężne blachy, z numerami, w rękach dzierżą maczugi, niczym Madeja - zbója — oczy groźne miotają pioruny, nosy nalaśdowane tabaką. Poczułem mrowki na plecach. Nieznacznie wyrównałem podszewkę „skopany” gruntu koło ławki, wcisnąłem się w kąć, żeby jak najmniej zajmować miejsca i czekałem co dalej będzie. Nagle zjawia się na głównej alei zblakany cyklista. Kręci się dalałami aż wiatr gwizdże, wystraszonemi oczami zwraca w koło.

— Lapaj!... trzymaj... wrzeszczą obaj „od porządku” i co sił pedza za niefortunnym sportowcem. Leczą o dziwo!... Cyklista zamiast uciekać, zaczyna hamować. — Człowieku — krzyknąłem — co robisz?... Złapią cię!... — „Niech najpierw... złapie” — usmiechnął się pogardliwie. — „Tęże wyścigowcy — dwadzieścia metrów na godzinę. — „Olimpijczycy!”... Zatoczył przed moją ławką koło — i znikł na zakręcie alei. Tuż koło siebie posłyszałem sapanie — piętnastu lokomotyw. Zbliźali się „Olimpijczycy”. — Nie zaszkodziłoby, gdyby im Magistrat sprawił... motocykle!

Program uroczystości dwulecia T. R. S.

Godz. 8 rano — Msza św. w kościele Najśw. Panny Marii. Godz. 11 rano — Akademia w „Dworze Artusa”, na którą zaprasza się wszystkich przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Godz. 12 w poł. — Zawody piłki nożnej — Juniorzy T. K. S. — „Fortuna” — Inowrocław. Godz. 2.30 po poł. — Zawody pływaków o mistrzostwo Torunia. Godz. 3.45 po poł. — Zawody piłki nożnej — T. K. S. II — Gryf I. Godz. 5.30 po poł. — Zawody jubileuszowe piłki nożnej T. K. S. I — W. K. S. „Legia” — Warszawa.

Na ulicach Torunia w biały dzień zginęła bez śladu kobieta.

W piątek dnia 8 bm. przyjechał do Torunia z Działynia powiat Lipno posterunkowy P. P. Jagliński wraz z żoną Bronisławą w celu załatwienia interesów. W tymże samym dniu o godz. 15 minut 30 na ulicy Szerokiej pomiędzy ul. Łazienną a Mostową, Jagliński wstąpił do jednego ze sklepów celem zakupu, żona zaś jego pozostała na ulicy. Kiedy po kilku minutach wyszedł ze sklepu — nie znalazł już żony. Ponieważ nie znała ona bliżej Torunia — sądził Jagliński, że zaszła w któregoś z nieznanych jej ulic i chwiliowo zblądziła. Udał się więc na Komisariat Policji prosząc o in-

Beczki dębowe

od 25 do 600 litrów, nadające się do ogórków, kapusty i potrzeb gospodarstwa wiejskiego sprzedaje

Rektyf. spirytusu A. Gaedego

Toruń, Stary Rynek 5

Siano do pakowania

sprzedaje

Sutkowski i Tata

właśc. M. Tata

Żeglarska 13 Toruń Telefon 282

terwencje. Wszelkie poszukiwania w tym kierunku przez policję na razie nie odniosły żadnego skutku. Jaglińska zginęła bez śladu! Ponieważ do dnia dzisiejszego Jagliński żony nie odnalazł, przeto zwraca się za naszym pośrednictwem do ogółu obywatelstwa — z prośbą o ewentualne informacje dotyczące zblakanej. Zaginiona wzrostu średniego, szczupła, brunetka lat 22, ubrana była w granatowy kostium, popielaty kapelusik, pantofelki czarne. Informacje skierować należy do Ekspozytury Śledczej P. P. Stary Rynek Nr. 10.

Występ taneczny Witolda Rolanda i Alicji Korezak.

Kto wczoraj nie był w teatrze nie tylko pożegnać Rolanda, ale i podziwiać jego popisy taneczne — ten albo musiał naprawdę nie mieć pieniędzy, albo nie przypuszczał nawet jaki sympatyczny stracił wieczór. Zdolności sztuki choreograficznej p. Rolanda — znane były wszystkim bywalcom teatralnym. Każdy podziwiał jego tańce, które rzeczywiście zjednały mu nie tylko serdeczny poklask, ale uczyniły go ulubieńcem toruńskiej publiczności. Bo to co nam dawał p. Roland — było nie tylko piękne — ale i naprawdę artystyczne. Wczoraj jednak na pożegnaniu dał nam p. Roland wszystko, czem chciał nas zachwycić. I zamiar swój w zupełności osiągnął. Licznie zebrana publiczność darzyła p. Rolanda, jak nie mniej i Jego partnerkę p. A. Korczak, niemilkącymi oklaskami. Nikt nie chciał widzieć zmęczonego Rolanda, nikt nie chciał Go widzieć schodzącego ze sceny — ale wciąż chciał widzieć Rolanda tańczącego. Nie szczędził też artysta swoich sił — nie odmawiał — lecz tańczył. Który z jego tanców był najlepszy? — Bezwzględnie — każdy! To też publiczność opuszczała wczoraj teatr, unosząc ze sobą prawdziwy żal, że nie będzie już jej danem widzieć Rolanda i Jego artystycznych produkcji. Niechaj więc to przynajmniej zabierze z sobą na pamiątkę z Torunia. Przy fortepianie zasiadł artysta muzyk p. Arnali.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę dnia 10 sierpnia nadzwyczajny koncert operowy wszechświatowej sławy Śpiewaka, znanego już u nas z poprzednich występów p. Stanisława Gruszczyńskiego, obok którego dadzą się raz jeden usłyszeć artyści tej miary jak: p. Marja Budziszewska i Eugenjusz Mosakowski, artyści opery warszawskiej. Przy fortepianie zaszczytnie znany dyrektor Marjan Rudnicki. Bogaty i wspaniały program wieczoru składający się z 12 operowych aryj sprawi napewno, że publiczność nasza, jak zwykle na występ Gruszczyńskiego, zapełni naszą widownię.

WIELKI RADIO-KONCERT.

Staraniem i na rzecz Pom. Ligi Obrony Powietrznej Państwa odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go bm. o godz. 7.30 wieczorem w auli Państw. Gimnazjum męskiego „Wielki Radio-Koncert” demonstrowany na najlepszych aparatach francuskich i angielskich. Demonstrowane będą koncerty w Berlinie, Królewcu, Wrocławiu, Paryżu i Londynie. Demonstrował i objaśniał przed rozpoczęciem koncertu — udzielał będzie p. Fr. Wróbel, współpracownik Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie. Bilety do nabycia w dniu koncertu przy kasie, na pół godziny przed rozpoczęciem, w cenie 3, 2 i 1 zł. Dalsze Radio-Koncerty odbędą się w poniedziałek, wtorek i środę, w dniach 11, 12, i 13 b.m. Mamy nadzieję, że ze względu na bardzo interesujący temat, demonstrowany publicznie 1-szy raz w Toruniu, oraz wybitnie państwowy i społeczny cel, publiczność toruńska zapełni sale po brzegi.

liczność toruńska zapełni sale po brzegi. ZABAWA OGRODOWA W GEGIELNI. Komitet Obrony Przeciwgazowej donosi nam, że dnia 15-go sierpnia urządza wielką „Zabawę Ogrodową” w Parku Gegielni. Chcąc pozyskać sobie publiczność, a tem samem przysporzyć dochodu na tak ważne dla Obrony Narodowej cele Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa mile zaznaczyła się w pamięci torunian. A więc jedna z najlepszych orkiestr wojskowych będzie przygrywała przez cały czas, — z zapadnięciem wieczoru park rozblśnie światłami, lampjonami i ogniami sztucznymi, — na estradzie odbywać się będą kolejno różne produkcje: muzyczne, taneczne, kuglarskie i wróżbiarskie. Loteria fantowa, kolo szczęścia, bufet dobrze zaopatrzone — dopełnią reszty. Zabawa rozpocznie się o 5-ej po poł. Wstęp tylko jeden złoty — Komitet żywi nadzieję, że obywatele toruńscy tłumnie pospieszą, ażeby przyczynić się do powodzenia zabawy na tak doniosły cel oraz mile spędzić święteczne popołudnie.

STARE DŁUGI.

Przypominamy, że dziś o godzinie 12 w południe w sali hotelu „Pod trzema koronami” prezes „Obrony” poznańskiej, wyjasniać będzie obecny stan rzeczy czyli widoki na przyszłość w sprawie wierzytelności.

„Express Pomorski” posiada w Grudziądzu filię Redakcji i Administracji przy ul. Długiej Nr. 10 nadto

„Express Pomorski” jest do nabycia w Grudziądzu w następujących firmach: Bracia Bażansey ul. Lipowa Nr. 1. „Bazar Warszawski” ul. Lipowa Nr. 7. Kitowski ul. Mickiewicza Nr. 34. Zjednoczenie Zawodowe Polskie ul. Staszycza Nr. 4. Müllerowa ul. Sienkiewicza Nr. 16. T. Peche ul. Mickiewicza Nr. 23. Firma „Rekord” Plac 23 Stycznia Nr. 17.

ZJAZD STRAŻACKI.

Udoskonalenie obrony przeciwpożarowej w Państwie, stanowiące troskę samorządu, a spoczywające na barkach straży pożarnych, będzie stanowiło główny temat trzydniowego Ogólnopolskiego Zjazdu Strażackiego w Warszawie, dnia 15, 16 i 17 sierpnia r.b. Pierwsze dni dni tego zjazdu poświęcone zostaną fachowym obradom przybyłych przedstawicieli straży i samorządów, trzeci zaś dzień przeznaczony zostanie na przegląd sił zjednoczonego strażactwa, którego dokona osobiście Pan Prezydent Rzplitej. Obrady Zjazdu odbywać się będą w gmachu Politechniki przez dwa dni, poczem z chwilą przybycia liczniejszej zespołów i drużyn z orkiestrami nastąpi dnia 17-go sierpnia r.b. po rannem nabożeństwie w Katedrze defilada całego zespołu uczestników przed Panem Prezydentem i wyższymi władzami rządowymi i wojskowymi. Proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości interesowanych iż Min. Kolei Żel. zapewniło uczestnikom zjazdu ulgę w opłacie biletów, jak niżej: Przejazd do Warszawy według taryfy normalnej, powrót

Co grają w Teatrze?

Dziś. Koncert Stanisława Gruszczyńskiego. Jutro. Teatr zamknięty.

Co wyświetlają w kinach?

Nowości: „Niech żyje król!” „Crystal: „Niech żyje król!” Dokąd pójść po Teatrze? „Grand Cafe” — Kabaret. — Humorysta Janusz Ścinarski.

Kantor Transportowo - Ekspedycyjny

Ludwik Szymański

Urzędowa Ekspedycja Kolejowa

Żeglarska nr. 3 Toruń Telefon 909 i 914

Ekspedycja towaru Transport mebli koleją i wodą przeprowadzki

MAGAZYNOWANIE

Magazyny na Gł. Dworcu i przy nadbrzeziu z bocznymi kolejami. — Wyladowanie wprost z wagonu ze oszczędzeniem zwózki

ZWOZKI

całowagonowych przesyłek, wypożyczanie koni, wozów, wogóle wszelką spedycję uskutecznią się jaknajtaniej.

Proszę żądać ofert! Proszę się przekonać!

Uprasza się nie zważać na czeze i fałszywe frazesy i obiecianki, lecz na:

Punktualność! Szybkość! Fachowość! Gwarancję! Solidność! Tanieść!

I KREDYT!

kredytowanie zaliczeń kolejowych przy dogodnej spłacie

Najstarsza firma spedycyjna jako polska w Toruniu!

Pierwszorędne referencje jako i zaświadczenia Kolejowego Urzędu Obrót Handlowego w Toruniu i Polskiej Dyrekcji Kolei Państwowej w Gdańsku, że na firmę jako urzędową ekspedycję kolejową w Toruniu żadne uzasadnione zażalenie nie wpłynęło.

Wielka ilość koni, duży tabor wozów, zdrowe, suche magazyny, fachowy personal, wyszkolony i uczelny robotnik, daje możliwość wszelkim wyszaganom sprostac.

Żegluga

Własne parostatki do holowania tratw i berlinek

Parostatki Wycieczkowe

dla towarzyszy w każdej chwili.

„CRISTAL” i „NOWOŚCI”

Prosta 3 - Tel. 8-55 Bydgoska 12 - 8-56

Od 8-go b. m. wyświetlają największy szlagier amerykański p. t.

NIECH ŻYJE KRÓL JACKIE COOGAN

Początek przedstawień: w „Cristalu” o 6, 7 i pół i 9 — w „Nowościach” o 6 i pół, 8 i 9,15

Najtańsze źródło zwożenia towarów

Najstarsza Firma Ekspedycyjno-Transportowa w Toruniu

W. BOETTCHER Nast.

właśc. A. Kulwicki

Zdrojowisko Solanki - Czerniewice

stacja kolej. Stawki (w stronę Aleksandrowa) 20 minut jazdy stacji Toruń od dworzec główny.

10 wanień kąpielowych

urządzonych z wszelkimi wygodami

Kąpiele wydają się od godziny 8 rano do 6 wieczór. Cena kąpeli 2,50 zł., dla PP. Urzędników ze zniżką — 2 zł. Odjazd pociągów do Torunia w. g. 8.45, 11.02, 14.25 i 19.35. Przyjazd pociągów do Torunia w. g. 14.07, 17.20, 21.00 i 23.36. Do każdego z tych pociągów jest połączenie z dworca miejskiego.

Wszelkich informacji udziela się telefonicznie w Nr. 434.

Kocioł parowy

wodno-rurkowy możliwie system Panksza ca. 25 m. kw. poszukuje

Rekt. Spirytusu A. Gaedego

Toruń, Stary Rynek nr. 5

Za Twój cenny grosz żądaj najlepszel

Do najlepszych piw zaliczamy Kobyłepolskie

Kto pije, ten długo żyje!

Najlepsze z piw jasnych jest piwo

„IMPERJAL”

mocne, łagodne — coś dla smakoszy.

Wyrobiana: Browar Wielkopolski, Bydgoszcz

Oddział Toruń-Mokre, Zamknięta 3. Tel. 641.

Czytacie „Express Pomorski”

M. Chmielewski i S-ka

Zakłady Przemysłowo-Handlowe T. z. o. p.

Toruń, Małe Garbary 17, Tel. 424

wykonyją: budowę zakładów przemysłowych i elektrycznych, instalacje siły i światła, piorunochrony. — Warsztaty mechaniczne i elektryczne wytwórcze i reparacyjne. Biuro porad, ekspertyza, projekty i kosztorysy. Na składzie obrabiarki do metali i drzewa, maszyny i elektromotory, materiały techniczne i elektrotechniczne, taraze szmerglowe, narzędzia, metale i półfabrykaty.